

WASZYNGTON. Dziś o godz. 14.30 w Białym Domu prezydent USA, Nixon, ma przyjąć czolowych przedstawicieli frakcji parlamentar-

nych w Kongresie. W czasie rozmowy mają być poruszone różne kwestie związane z wojną wietnamską.

W NOWYM JORKU. W Wietnamie Południowym siły wyzwolenie kontynuują działania ofensywne w Delcie Mekongu. Zacieśnia się pierścień oddziałów kmerskich wokół stolicy Kambodży - Phnom Penh.

BONN. Niemiecki minister do specjalnych poruczeń Egon Bahr przybył do Waszyngtonu, gdzie prze prowadzi rozmowy na temat aktualnych problemów politycznych.

Pod patronatem „Kuriera“

Domek, który warto zobaczyć!

„Segmentowiec“ — nowość w budownictwie jednorodzinny
W niedzielę otwarcie wystawy

TENDENCJE w światowym budownictwie jednorodzinny zmierzają do wprowadzania nowych technologii, stosowania materiałów lekkich przy jednoczesnym maksymalnym uprzedmiotowieniu. Podobne poszukiwania w rozwiązywaniu tego problemu wyraźnie rysują się także w Polsce. Trwają intensywne badania nad zastosowaniem w budownictwie jednorodzinny materiałów gazobetonowych, lekkiego kruszywa, wytwarzania całych bloków i zestawów ścian z materiałów łączonych, jak np. szkło, stal, aluminium itp. Poczesne miejsce wśród nich zajmuje drewno i materiały drewnopochodne.

JEDNYM z przykładów nowych rozwiązań jest domek jednorodzinny typu segmentowego, którego projekt został opracowany w Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Stolarstwa Budowlanego w Wolominie k/Warszawy „COBRA”. Projekt tego domku został wykonany, w Zakładach Stolarstwa Budowlanego w Sompólnie woj. bydgoskiej i w połowie grudnia 1972 r. przetransportowany do Szczecina.

Z inicjatywą zaprezentowania go mieszkańcom naszego miasta wystąpiło nowo powołane Przedsiębiorstwo Budownictwa Jednorodzinnego przy wydawniczej pomocy Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Państwowego Przemysłu Terenowego. Wystawie tej od początku patronuje redakcja „Kuriera”. Staliśmy się informować o wszystkich poczynaniach związanych z transportem, montażem i przygotowaniem „segmentowca” do publicznego pokazu. Tak więc już w najbliższą niedzielę 7 bm. o godz. 11 ten nowy, prototypowy domek jednorodzinny zostanie udostępniony zwiedzającym.

(Dokończenie na str. 8)

Apel do Brandta

BOON PAP. Laureat Nierackiej Nagrody Nobla, Heinrich Boell, wraz z grupą pisarzy zachodnoniemieckich zaapelował w liście do Willy Brandta, aby kanclerz NDR zdecydowanie przeciwstawił się terrorystycznym bombardowaniom amerykańskimi w Wietnamie.

Duńskie dzieci na eksport do USA?

SZTOKHOLM. „Cieźarne duńskie dziewczęta zapraszamy do USA. Wszystkie koszty opłacone. Zależy informacje o spodziewanym terminie urodzenia i aktualne zdjęcie”. Ogłoszenie tej treści obiegło ostatnio całą prasę duńską, przynajmniej od najpoczytniejszej populatorki „Ekstra Bladet”. Ogłoszenie zamieszcza amerykańska organizacja „Princeton Presentations” ze stanu New Jersey, reprezentująca interesy bezdzietnych rodzin amerykańskich, pragnących zaadoptować dziecko.

W tym roku wchodzi w Dani nowa ustawa sankcjonująca przerywanie ciąży. Amerykanie doszli do wniosku, że Duńczycy, które nie chcą dziecka, bardziej oploty się odbyć podróż za ocean, urodzić dziecko pod opieką lekarską i zarobić jeszcze pewną sumę pieniędzy „sprzedając” dziecko amerykańskiej rodzinie, niż narażać się na bolesny i ryzykowny zabieg. Nie konstatując tego procederu, wypada zastanowić się jednak, co będzie jeśli „opłaconą” matką zmienić decyzję po urodzeniu dziecka i nie rezece oddać go przybranym rodzicom.

Nowe zasady przydziału dewiz

MINISTERSTWO FINANSÓW poinformowało wczoraj o nowych, obowiązujących w br. zasadach przydziału dewiz na prywatne wyjazdy zagranicę. O wszystkich sprawach związanych z wyjazdami do innych krajów poinformujemy naszych Czytelników w cyklu redakcyjnych artykułów z którymi pierwszy zamieszczamy dziś na str. 8.

26-IV-1945
HERCUDUM IEM I SPANISZKO

PIĄTEK,
5 STYCZNIA
1973 ROKU
WYD AB

Kurier

Szczeciński

Nr 4 (8796) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Prezydium WRN i WRZZ dziękują załogom

Rok rzetelnego wysiłku mieszkańców Ziemi Szczecińskiej (1 mld 337 mln zł wyniósł nasz wkład w akcji „20 miliardów“)

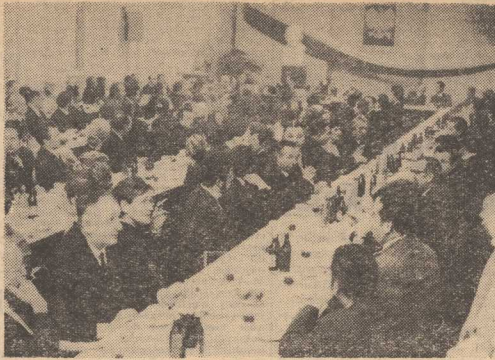
Patriotyczny odzew na nowy apel partii i rządu

ZA PRZODOWNICTWO W PRACY i twórcze dokonania wyrażamy — z upoważnienia Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych — serdeczne podziękowanie uczestnikom socjalistycznego współzawodnictwa pracy, robotnikom, kadry techniczno-inżynierskiej oraz pracownikom administracji.

Jesteśmy głęboko przekonani, że w nadchodzącym nowym roku 1973 załogi przodawców będą w wykonaniu zadań produkcyjnych z jednoczesną troską o sprawy bytowe pracujących i kształtowanie socjalistycznych stosunków w miejscu pracy, decydujących o nowoczesnym i dynamicznym rozwoju Polski i naszego regionu.

OTO fragment listu PWRN i WRZZ, skierowanego do 112 załóg zakładów pracy, które osiągnęły i przekroczyły planowane zadania produkcyjne w roku ubiegłym i wniosły ofiarne zaangażowanie w realizację apelu Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu o dodatkową produkcję towarów wartości 20 miliardów złotych. List był symbolicznym podziękowaniem za aktywną i wydajną pracę załóg szczecińskich przedsiębiorstw, które wykonały w ramach akcji „20 miliardów” czyn wartości 1 miliarda 337 milionów złotych, czyli o około 300 milionów więcej ponad pierwotnie podjęte zobowiązania.

(Dokończenie na str. 2)



PODCZAS spotkania. Zadowoleni z osiągnięć roku ubiegłego; z nadzią na jeszcze lepszy rok 1973...

PRZEDSTAWICIELE załogi Zarządu Dróg Lokalnych w Szczecinie otrzymują list Prez. WRN i WRZZ z podziękowaniem za dobre wyniki produkcyjne.

Wypadek doktora Barnarda dziełem rasistów?

LONDYN PAP. Znany chirurg południowoafrykański, specjalista w zakresie transplantacji serca, Christian Barnard opuścił szpital w Kapstadtzie, gdzie przebywał przez 3 tygodnie.

Jak wiadomo, prof. Barnard i jego żona ulegli „nieszczęliwemu wypadkowi”, który, jak się przypuszcza, został spowodowany przez zwolenników polityki apartheidu. Prof. Barnard wystąpił niedawno z surową krytyką dyskryminacji rasowej w RPA, a władze tego kraju postanowiły wszcząć śledztwo w sprawie politycznej działalności słynnego kardioc chirurga.

O większe prawa dla... nagusów

LONDYN. W Auckland odbył się zjazd nudystów nowozelandzkiej z udziałem około tysiąca „miłośników natury”. Na zjeździe przemawiał m. in. nowo mianowany minister sprawiedliwości Nowej Zelandii, Martyn Finlay. Obiecał on przeforsowanie w parlamencie ustawy, która zwiększałaby dotychczasowe prawa nudystów, zwłaszczą dla tych, którzy w stroju Adama i Ewy chęliby korzystać z plaży.



Czasowe zawieszenie zajęć

Zamieszki studenckie na ulicach Kairu

KAIR PAP. W ostatnich dniach na kilku wyższych uczelniach Kairu doszło do demonstracji studenckich. Egipska Agencja Prasowa MENA podaje, że aresztowano około 45 studentów za podżeganie do zamieszek i naruszenie obowiązujących ustaw. Studenci na uniwersytecie kairskim odpowiedzieli strajkiem okupacyjnym, co spowodowało przerwanie zajęć. Część studentów wyszła na ulice miasta, gdzie doszło do starć z policją. Władze zmuszone były podjąć decyzję o czasowym zawieszeniu zajęć na wyższych uczelniach Egiptu.

Agencja MENA pisze o roli obcych rozgłośni radiowych związanych z USA i Izraelem, a także niektórych reakcyjnych gazet, usiłujących wykorzystać postawę nieciernej grupy studentów dla podważenia wartości frontu wewnętrznego w Arabskiej Republice Egiptu.

„Długowłosey kochanek” czyli...

Piosenkarska kariera 9-latką

LONDYN. Dziewięcioletni Jimmy Osmond wysunął się na czole listy najlepszych piosenkarzy w Brytanii dzięki piosence „Ding-a-ling”. Zajęła ona pierwsze miejsce w plebiscytcie piosenki z ubiegłego tygodnia. Jimmy śpiewa sopranem piosenkę miłosną, adresowaną do nieznanego dziewczyny, dla której obiecuje być „długowłosym kochankiem z Liverpoolu”.

W Zamku

Uroczyste otwarcie wystawy sztuki A. Dejneki

WCZORAJ w południe, nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy znakomitego artysty radzieckiego, laureata Nagrody Leninowskiej — Aleksandra Dejneki, w którym udział wzięli: wiceprzewodniczący Prez. WRN T. Barczyk, z-ca kierownika Wydz. Prop. KW PZPR St. Krzywicki.

Na uroczystości obecni byli konsul ZSRR w Szczecinie W. Owczarow oraz wicekonsul CSRS B. Czeska. Przy licznie zgromadzonych gościach ze środowisk twórczych naszego miasta przecięcia wstęgi wystawowej dokonał wiceprzewodniczący Prez. WRN T. Barczyk, wespół z konsulem ZSRR W. Owczarowem.

WYSTAWA obejmuje kilkadziesiąt płócien i gwaszy pochodzących ze zbiorów Galerii Treliakowskiej w Moskwie, a m. in. także plakaty i szkice z Muzeum Rosyjskiego w Leningradzie. Po wystawie oprowadzają przedstawiciele władz i gości Lidia Romaszkowa — komisarz wystawy, pracownia naukowa Galerii Treliakowskiej. Poprzednio dzieła A. Dejneki gościły w stolicy, uświetniając obchody Złotego Jubileuszu ZSRR w naszym kraju.

Znakomita wystawa, do której zwrócenia zachęcamy, trwać będzie w skrzydle wschodnim Zamku Książąt Pomorskich do końca miesiąca.

NA ZDJĘCIU: wiceprzewodniczący Prez. WRN Tadeusz Barczyk (po lewej) wraz z konsulem ZSRR w Szczecinie Wacławem Owczarowem (po prawej) wiedzają wystawę sztuki Aleksandra Dejneki w Zamku Książąt Pomorskich.

Foto: Al. Wituszynski

Z BOCIANIEGO GNIAZDA
STATKI NA WĘSICU: m/s „Podhale” ze Swinoujścia z węglem, s/s „Zielona Góra” z Danii w balastie, s/s „Opole” z Danii w balastie, s/s „Soledek” z Danii w balastie.
STATKI NA WYŚCIE: m/s „Wolin” do Londynu z drobnicą, m/s „Krasnal” do Rouen z drobnicą, m/s „Marynarz Migala” do Finlandii z drobnicą, m/s „Nerada” do Anglii z plytami, s/s „Zew” do Danii z węglem.

Z procesu uczestników „afery cukrowej”

Mechanizm przestępstwa

W TOCZĄCYM SIĘ (od 14 grudnia ub. r.) przed Sądem Wojewódzkim w Szczecinie procesie przeciwko 25-osobowej grupie aferyzistów oskarżonych o udział w zagarnięciu 450 ton eksportowego cukru wartości ok. 5 mln zł na szkodę PIHZ „Olimpex” — nadal zeznają oskarżeni.

Pierwszy z nich, były sz. dysonent w przedsiębiorstwie „C. Hartwig” — Tomasz Adam Kryzan, który jak już informowaliśmy, przyznał się do udziału w kradzieży ponad 426 ton cukru na sumę 4,5 mln zł, zobrawszy początki powstania afery, jej rozwój i działalność związaną z nią w tym procederze niektórych współoskarżonych. I tak m. in. według relacji oskarżonego a z 20-ego na początku 1988 r. zwrócił się do niego ówczesny kierownik sekcji — Władysław Zamowski, z pytaniem czy możliwym byłoby sprzedaż pracownicy ZPS — Teresie Fajkowskiej, pewnej ilości cukru zakwalifikowanego jako



Patriotyczny odzew

(Dokończenie ze str. 1)

— BYŁ TO ROK rzetelnego wysiłku mieszkańców naszego województwa — powiedział na wczorajszych spotkaniach z przedstawicielami producyjnych zakładów pracy zorganizowanych przez Prezydium WRN i WRZZ, przewodniczący Prez. WRN Stanisław Rychlik.

Wicerozbiórny w ten rok uroczony w Uchwale VI Zjazdu PZPR, w pierwszej w latach powojennych

Uchwale Rządu w sprawie kompleksowego rozwoju naszego województwa.

Osiągnięte wyniki gospodarcze świadczą o znacznie wyższym tempie produkcji, niż w latach poprzednich. Opracowane już i będące jeszcze w trakcie przygotowań programy aktywizacji i intensyfikacji produkcji w poszczególnych gałęziach gospodarki naszego regionu pozwolą na bardziej harmonijny rozwój, na pełniejsze zaspokojenie potrzeb jego mieszkańców we wszystkich dziedzinach życia. Wspomnijmy tu chociażby o przełamaniu impasu w budownictwie, 17.000 nowych izb w 1972 r. to już niemal osiągnięcie. Stworzenie warunków szybkiego rozwoju budownictwa domowego jednorodzinnych dało efekty w postaci 2.542 nowych izb, podczas gdy np. w roku 1970 było ich tylko 1.534. Wspomnijmy tu również o nakładach na rozwój sieci handlowej, o nakładach inwestycyjnych na urządzenia komunalne, kulturalne itd.

Nie sposób wymienić wszystkich osiągnięć roku ubiegłego, ale przed nami rok nowy, nowo bardzo napięte zadania, możliwie jednak do realizacji przy wywołaniu rezerw na każdym stanowisku pracy, w instytucjach, zaangażowaniu, w czynnym uczestnictwie w życiu zakładu i miasta. W tym nowym 1973 roku winniśmy więc zwrócić szczególną uwagę na dalszy wzrost wydajności pracy, podniesienie jej dyscypliny, a przede wszystkim na racjonalną gospodarkę materiałową, i skrócenie cykli inwestycyjnych. Wszystkie poczynania w tym kierunku owocować bowiem będą dalszą systematyczną poprawą warunków społeczno-bytowych i kulturalnych mieszkańców naszego regionu i całego kraju.

ZALOGA Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych już teraz, w pierwszej dekadzie stycznia, przystąpiła do realizacji planu dostarczenia dodatkowej produkcji na rzecz przyspieszenia realizacji programu VI Zjazdu partii, przedstawiciel zakładu zwrócił się z wezwaniem do załóg przedsiębiorstw Ziemi Szczecińskiej o podejmowanie zobowiązań. Pracownicy Szczecińskich Zakładów Celulozowo-Papierniczych zobowiązali się bowiem do wykonania dodatkowo 500 ton papieru, 250 ton cukru drzewnego, 30 tys. metrów tulei papierowych, 100 tys. kWh energii elektrycznej o łącznej wartości 3 mln zł. Ponadto jednocześnie wstępną działalność zmierzającą do wypracowania dalszych możliwości zwiększenia produkcji i oszczędności materiałowych.

Podobne zobowiązania podjęli już szczecińscy drzewiarze deklarując dodatkową produkcję wartości 6 mln zł.

W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR i wojewódzkich instancji stronnictwa politycznych: SD i ZSL sekretarz KW PZPR Zdzisław Drewnowski złożył serdeczne podziękowanie załogom za wysiłek i działalność organizatorską dla przyspieszenia realizacji zadań produkcyjnych, za wyniki, które spawają nadzieję, iż rok 1973 będzie jeszcze lepszy.

Spotkania prowadził przewodniczący WRZZ Bogusław Pielci. Uczestniczyli w nich również: prezes WK ZSL Michał Trojgis, sekretarz WK SD Tadeusz Stadniczeńko, przewodniczący ZW ZMS Edward Kuczerka, (tut)

Zadania i problemy floty

Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza KZ PZPR przy PZM

WCZORAJ obradowała XIII Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza KZ PZPR przy Polskiej Żegludzie Morskiej. W obradach uczestniczył i sekretarz KW PZPR Janusz Brych. 112 delegatów reprezentujących 1945-osobową organizację partyjną wysłuchało wprowadzenia do dyskusji dokonanego przez I sekretarza KZ PZPR Stanisława Ozęga. Omówił on problemy pracy partyjnej wśród marynarzy i załóg lądowej wskazując na osiągnięcia i niedociągnięcia oraz wypuklając zadania organizacyjne i wychowawcze. S. Ozeg przedstawił

Na zakończenie obchodów 30-lecia PPR

Odsłonięcie pomnika M. Nowotki

NA ZAKOŃCZENIE trwających przez cały rok obchodów 30-lecia powstania Polskiej Partii Robotniczej, odsłonięty został w Warszawie przed frontem głównego gmachu Zakładów Mechanicznych im. Nowotki pomnik patrona tej fabryki, współzałożyciela i pierwszego przywódcy PPR. Uroczystość odsłonięcia pomnika była okazją do podsumowania całorocznych obchodów rocznicowych, a zwłaszcza do szerokiego omówienia znaczenia PPR w walce narodu polskiego o wolną i socjalistyczną ojczyznę, w budowie Polski Ludowej.

W świetlicy Zakładów im. Nowotki odbyło się następnie okolicznościowe spotkanie, poświęcone pamięci pierwszego przywódcy PPR. W czasie spotkania zabrał głos członek Biura Politycznego KC PZPR Franciszek Szlachetko, który podkreślił, że odsłonięcie pomnika w 80. rocznicę urodzin i w 30 lat od śmierci Marekowi Nowotki jest wyrazem hołdu, jaki składamy wszystkim bojownikom Polskiej Partii Robotniczej.

także perspektywy gospodarcze przedsiębiorstwa.

ZABIERAJĄCY głos w dyskusji sji mówcy zajęli się przekrojowymi problemami nurtującymi załogę PZM. Obok spraw ekonomicznych zwracano uwagę na elementy współpracy kolektywnej marynarzy, dobór kwalifikacji, dostarczenie wysiłku ludzkiego i marynarskich potrzeb. Wydużano się czas trwania rejsów, krótkie postoje w macierzystych portach stwarzają potrzebę lepszej informacji o życiu kraju i problemach przedsiębiorstwa oraz troski o życie kulturalne na statkach.

W TRAKCIE obrad zabrał głos I sekretarz KW PZPR Janusz Brych, który ustosunkował się do problemów poruszanych w dyskusji. J. Brych zaproponował by nowe władze partyjne PZM w ciągu dwóch tygodni uporządkowały zgłaszane wnioski a następnie podjęły decyzję o sposobie ich załatwienia informując o tym wnioskodawców. Organizacja partyjna na statkach, podkreślił mówca, odpowiada za postawę członków załóg, wyniki ekonomiczne jak również za atmosferę i skłonności międzyzłuczki. I sekretarz KW PZPR poinformował także obecnych o wynikach gospodarczych województwa szczecińskiego w 1972 roku.

Delegaci wybrali 27-osobowy Komitet Zakładowy i 5-osobową Komisję Rewizyjną, a także 43 delegatów na Dzielnicową Konferencję Partyjną. Na pierwszym posiedzeniu KZ PZPR wyłoniono 9-osobową Egzekutywę; funkcje I sekretarza KZ powierzoneo Tadeuszowi Aftyci, (Wit)

Jubileusz „Kultury”

UKAZAŁ SIĘ pierwszy tegoroczny numer tygodnika „Kultura”, który jest jednocześnie numerem jubileuszowym — 500-nym z kolei.

zł od każdego kilograma cukru i dopiero reszta się dzieli. W miarę rozwoju „interesu” zaczęło również dysponować cukrem obłężym ewidencja, bowiem i z niego tworzyły się pewne nadwyżki magazynowe. W ten sposób z początkowo sprzedanych stosunkowo małych ilości, zaczęły rosnąć tony, dziesiątki a wreszcie setki ton cukru.

Kradzież nastąpił w listopadzie 1971 r. Afery wykryto. Wśród kombinatorów zapanował popłoch. W mieszkaniu osk. Teodora Tułkowskiego (właściciela taksowki), który wraz z osk. Gołbiewskim organizował załadunek i wywóz kradzionego cukru z portu — odbyło się spotkanie. Uczestniczyli w nim osk. Kryzan, Kierzek, Tułkowski oraz Stanisław Bochenek (ten ostatni jak mówił się zbytem cukru) — omawiali sprawę łącząc się z przeciwnikami nim śledzili.

W celu ewentualnego zatarcia chociaż części śladów swych machinacji, osk. Kryzan wraz z osk. Zamowskiem, spreprowowali dokumenty — zaświadczenia o wysłuce — mające stworzyć pozory, że całość transakcji dotyczącej transakcji została przesłana do nadzrodnej jednostki w Gdyni. Na nic się to jednak zdało. MONTAC o sprawie ukrywania prawdziwych stanów w magazynie, z którego cukier kradziono, osk. Kryzan wyjaśnił że m. in. zmniejszono stan ewidencyjny przez wykazywanie w raportach rozchodu — rozchodów innych magazynów. Łącznie stan ewidencyjny cukru zmniejszono o około 350 ton. (t)

Śmierć w Tatrach

W TATRACH zginął 42-letni lekarz z Warszawy — Mirosław Młodki. Jego zwłoki odnaleziono na dnie doliny „Walenkowej” u stóp południowego Złebu Świnicy. Podczas samotnej wycieczki w góry turysta musiał się poślizgnąć i spadając ok. 300 metrów poniósł śmierć na miejscu.

Udany start i dobre perspektywy

WALUTA DZIAŁALNOŚCI MBI

W POCZĄTKU stycznia br. minęło 2 lata od chwili rozpoczęcia działalności Międzynarodowego Banku Inwestycyjnego RWPG z siedzibą w Moskwie. Bank ten został powołany do życia uchwałą XXIV Sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, która odbyła się w 1970 roku w Warszawie. Członkami banku są wszyscy ówczesni uczestnicy RWPG (jak wiadomo w 1972 r. do RWPG przystąpiła Kuba, która nie jest członkiem banku).

Izrael zamierza budować miasta na zagrabionych terytoriach

NOWY JORK PAP. Prasa zachodnia donosi ostatnio o nowych ekspansjonistycznych planach Izraela. Na zlecenie ministra obrony tego kraju, Mosze Dajana, który jest jednocześnie ministrem do spraw terytoriów okupowanych, opracowano plany budowy wielkiego miasta na południowy zachód od Gazy, na okupowanym Półwyspie Synajskim. Ma to być port, a liczba mieszkańców przewiduje się dookoła na 1/4 miliona.



ARTYKUŁ EDWARDA BABIUCHA W „KOMСОМOLSKOJ PRAWDZIE”

▲ MOSKWA. Czwartkowe „Komсомolskaja Prawda” — organ Komitetu Centralnego WŁKZM — zamieściła artykuł członka Biura Politycznego, sekretarza Komitetu Centralnego PZPR — Edwarda Babiucha poświęcony aktualnym problemom młodzieży naszego kraju i zadaniom partii w dziedzinie wychowywania młodego pokolenia Polski Ludowej. Artykuł zawiera obszerny omówienie tematyki obrad VII plenarnego posiedzenia KC PZPR.

READ BRITYJSKI WZNOWIŁ ROZMOWY ZE ZWIĄZKAMI ZAWODOWYMI I MONOPOLAMI

▲ LONDYN. Rząd brytyjski rozpoczął nową serię spotkań z przedstawicielami monopoli i związków zawodowych, w czasie których omawia się problemy gospodarcze. Rozmowy te ocenia się jako przygotowanie do utrzymania polityki „zamrażania” płac.

Na początku lutego upłył trzydziesty rocznicowy termin działalności ustawy o zamroźnieniu płac, która równocześnie wprowadziła pewne posunięcia dotyczące kontroli cen. Jednakże podczas gdy płace pozostają „zamrożone”, ceny rosną — tempo inflacji nie obniża się. W Londynie uważają, że rząd przetrzyma dotychczas ustawę jeszcze na dwa miesiące.

WIENIE NA GROBIE JERZEGO SZAJNOWICZA

▲ ATENY. 4 dni, w trzydziestą rocznicę rozstrzelania przez Niemców Jerzego Iwanowa-Szajnowicza, na emblematu w Atenach odbywa się uroczystość złożenia wieńców na grobie bohatera polskiego i greckiego ruchu oporu. Wieńce z szarfą „bohaterowi Polski i Grecji” w rocznicę męczenniczej śmierci złożył ambasador PRL Stanisław W. Dobrowski. W uroczystości wzięli udział również przedstawiciele m. in. Leonarda Szajnowicza-Lambradisa i jego brat przyrodny. Prasa grecka zamieściła notatki o rocznicy.

Palarnie haszyszu koło amerykańskiej bazy

RZYM. Patrol włoskich karabinierów i amerykańska policja wojskowa wykryły w miejscowości Gaeta, na południe od Rzymu, dwie nielegalne palarnie haszyszu. Policjanci aresztowali znajdujących się w jednym z lokali 5 żołnierzy amerykańskich i oskarżyli ich o używanie środków odurzających.

KAPITAŁ statutowy MBI ustalono w wysokości 1 052,6 mln rubli transferowych. W tym 30 proc. w walutach wymienialnych lub w złocie.

Naczelnym organem kierowniczym MBI jest Rada Banku, w której skład wchodzi przedstawiciele wszystkich krajów członkowskich. Warto podkreślić, że każdy kraj ma w radzie jeden głos niezależnie od wysokości jego udziału w kapitale; dzięki temu MBI określany jest niekiedy na arenie międzynarodowej jako „najbardziej demokratyczny bank”.

JAK SAMA nazwa wskazuje, MBI jest powołany do udzielania kredytów na inwestycje. Jednakże bank ten nie kredytuje inwestycji jakichkolwiek obiektów w całości. Wskazuje się na rozszerzenie współpracy gospodarczej pomiędzy krajami członkowskimi RWPG. W ciągu dwóch lat działalności MBI przynależne kredyty na czesiołowe sfinansowania obiektów rozmieszczonych w sześciu krajach — Belgarii, Czechosłowacji, NRD, Polsce, Rumunii i na Węgrzech. Bank, zgodnie ze statutem, nie może finansować zadania obiektu w całości. Wskazuje się, że środki zapewnić musi kraj — inwestor. Tak więc łączna kwota przyznanych przez MBI kredytów wynosi 280 mln rubli transferowych (110 mln — w walutach zachodnich). Ogólna wartość 28 obiektów kredytowanych przez bank sięga 900 mln rubli transfer.

Polska uzyskała w MBI kredyty na inwestycje w siedmiu obiektach przemysłowych. Łączna kwota kredytów wynosi 29,15 mln rubli transfer. Największy kredyt w wysokości 7,8 mln rubli transfer przypadł nowo budującej się fabryce tkanin bawełnopodobnych w Łomży. Nasza specjalizacja wśród krajów RWPG w produkcji maszyn budowlanych została wsparta kredytem inwestycyjnym dla Huty Stalowa Wola, a specjalizacja w produkcji niektórych elementów maszyn matematycznych — kredytami dla zakładów mechaniczno-precyzyjnych w Honiu i dla wacławskiej Kcy. (Interpress)

Epidemia grypy we Francji

PARYŻ PAP. Od kilku tygodni we Francji panuje epidemia grypy „angielskiej”. Wywołuje ją wirus będący odmianą wirusa grypy Hongkong, który był przyczyną epidemii tej choroby w wielu krajach Europy w ub. roku.

Tegoroczna epidemia grypy w chwili obecnej objęła rejon Paryża, okolice Grenoble i Caen oraz okręg Ardenów. W okręgu tym, w szpitalu Sarreguemines na grype zmarło 12 osób. Epidemia jest przede wszystkim groźna dla osób starszych i dla dzieci.

Francuskie ośrodki epidemiologiczne pracują nad wyproduktowaniem szczepionki przeciwko wirusowi tej odmiany grypy. Równocześnie stwierdzono, że w wypadku obecnego wirusa skutkuje także szczepionka, jaka zwalczano wirus grypy Hongkong.



Czołowa pozycja „Wojenizdatu”

Pierwszy tom monumentalnej historii II wojny światowej

MOSKWA PAP. Czołową pozycją radzieckiego „Wojenizdatu” (wydawnictwo wojskowe) w br. będzie pierwszy tom „Historii drugiej wojny światowej 1939—1945”, przygotowywanej przez zespół autorów i główną komisję redakcyjną pod przewodnictwem marszałka Andrieja Greczki. Kontynuowane są prace nad dalszym ciągiem tego fundamentalnego dzieła, którego całość ukaże się w 12 tomach.

Jednocześnie przygotowywana jest inna monumentalna publikacja: osmiotomowa radziecka encyklopedia wojkowa. Jej pierwsza część trafi na rynek w roku przyszłym.

W br. „Wojenizdat” zaplanował ok. 300 tytułów w łącznym nakładzie ponad 25 mln egzemplarzy. Będą to zarówno rozprawy teoretyczne i monografie, jak i specjalne edycje, poświęcone 30-leciu ważnych wydarzeń w minioniej wojnie (m. in. bitwa pod Stalingradem, Łuk Kurski, forsowanie Dniepru)

oraz pamiętniki (m. in. dalszy ciąg wspomnień Siemiona Butionnego „Przeżyta droga”, kolejna część książki S. Szlemienki „Sztab generały w latach wojny”, Stanisława Poptawskiego „Towarzysze w walce”).

Ukaże się również szereg książek o braterstwie broni armii krajów socjalistycznych i ich wspólnych zmaganiach z faszystem.

„PIETA” odrestaurowana

RZYM PAP. Jak poinformowano w czwartek w Watykanie, marmurowy rzeźba Michała Anioła — „Pieta” — jedyne dzieło podpisane nazwiskiem Michel Angiela, zostanie ponownie udośćopniona przedzającym pod koniec lutego br. Rzeźba będzie umieszczona w jednej z kaplic Bazyliki św. Piotra za specjalną szklaną kłopotnioną. Ochrona ze szkła dziewięciocentymetrowej grubości będzie się znajdować w odległości 8 metrów od rzeźby.

W czwartek władze watykańskie dokonały odświeżenia całkowicie odrestaurowanej „Piety” w obecności przybyłych dziennikarzy. Jak wiadomo, to bezcenne dzieło sztuki zostało poważnie uszkodzone w maju ubr. przez 34-letniego obywatela austriackiego, Laszlo Totba. Zadał on rzeźbie 15 ciosów młotkiem odłamując lewą ramię madonny i uszradzając lewą część twarzy.

Listy w butelkach

PARYŻ. Francuski dziennik „Le Monde” poinformował, że w ciągu ostatnich 18 lat do wód Oceanu Spokojnego wrzucono 900 tysięcy zakorkowanych butelek z listami. Wrzucał je nie tylko marynarze i wędownicy, których statki zatoniły. Od 1963 roku uczeni oceanolodzy rozpoczęli wrzucanie hermetycznych pojemników do oceanu, aby w ten sposób zbadać prądy morskie. Obecnie już 37 krajów bierze udział w wrzucaniu pojemników w różnych sirodach świata, a kraje, które je odnajdują, informują pozostałe. Badania wykazały, że między wszystkimi kontynentami przepływa prądy morskie.

Kosztowny posiłek szympansov

SZYMPSANS Charlie Brown — wielka gwiazda cyrku obwodowego w Nowej Brytanii okazał się jednocześnie przodującym enfiar ter-rible całego zespołu. Pewnego dnia wykradł piastykową tórbę z czo-dziennym uwarciem, a była to niej niebagatelną sumę 2 tysięcy dolarów. Pieniądze tak go zafascynowały, że zaczął je... jeść. Jego kompan Casey, stwierdziwszy, iż ban-dynieli to jednak nie to samo, co orzeszki ziemne, poprzestął na obserwowaniu szympansa i obserwowaniu



Charliego. Kiełty trener odkrył niewi- domo ikraszki szympansov, i 500 dolarów znalazło się już w żołądku Charliego. Był to niewątpliwie naj- kosztowniejszy posiłek, jaki kiełty- kolowiek zjadł jakiegokolwiek szympansa na świecie.

Na zdjęciu: szympansy złapano na gorącym uczynku. Z prawej — uśmiewająca Charlie Brown. (CAF-Camera Press)

7 czy 11 ton?

PO TRZECH LATACH nieobecności na ekranach znana amerykańska aktorka filmowa Kim Novak zagra główną rolę w psychologicznym dreszczowcu „OPOWIESTKI NA POGRANICZU SZALEŃSTWA”, w którym zastąpi inną znakomitość — Rita Hayworth. Na zdjęciu: Kim Novak w jednej ze scen filmu. (CAF — Unifac)

Spór pomiędzy władzami EWG a rządem duńskim

SZTOKHOLM. Między władzami EWG a rządem duńskim powstał ostatnio spór na temat dopuszczalnego obciążenia samochodów ciężarowych, przejeżdżających z Europy zachodniej po drogach Danii. Duńskie prawo przewidywało na kursow- niki ciężarówek z maksymalnym obciążeniem 7 ton na każdą osłanami- niast władze EWG domagały się podwyższenia górnej granicy do 11 ton. Władze duńskie tłumaczą się, że podwyższenie maksymalnego obciążenia ciężarówek spowoduje szybkie niszczenie duńskich szos. Sprawa znalazła się w zawieszonym i bę dzie rozstrzygnięta w bieżącym miesiącu.

Klejnoty Malty

W 1565 R. MIESZKANCY Malty pod wodzą wielkiego mistrza Joanitów, Jean Parisot de La Valette obronili swą wyspę przed inwazją turecką. W nagrodę za dzielność i odwagę król Hiszpanii Filip II wręczył wielkiemu mistrzowi szpadę i sztylet ukrasowane drogimi kamieniami. Te klejnoty narodowe Malty znajdują się obecnie w Muzeum w Luwruze. W 1798 r. zostały zabrane z wyspy przez Napoleona. Od czasu zdobycia niepodległości — władze Malty starały się odzyskać swe historyczne pamiątki. Jak dotąd — bez skutku. Odmowa uzasadniona jest faktem, że Napoleon tak był przywiązany do tej broni, że nawet zabrał ją ze sobą na zesłanie. Posiada więc dla Francuzów „wartość uczuciową”.

Maltaniecy natomiast przekonują, że Francja jest w posiadaniu tak wielu pamiątek po Cesarzu, że bez uszczerbku można zwrócić Malcie jej historyczny spuściznę, którą mieszkancy okupili własną krwią.

Nowy teatr w Londynie

LONDYN. We wtorek otwarto w Londynie w dzielnicy Covent Garden, nowoczesny teatr „New London Theatre”. Odpowiadając wymogom nowoczesnej sztuki, teatr wyposażony został w specjalne mechanizmy, pozwalające na opuszczanie i podnoszenie sceny, zmianę kształtu widowni, a także w najnowocześniejsze urządzenia oświetleniowe i głośnikowe.

W budynku teatru, który jest cały ze szkła, znajduje się sala konferencyjna, sklepy z pamiątkami, bar i restauracja. Wokół teatru zbudowano parking.

Pierwszą uroczystą premierą odbędzie się 11 stycznia. Wystawiona zostanie sztuka Petera Ustinowa „Nieznany żołnierz i jego żona”.

Biała flaga: korepetycje

PROGRAM szkolny do poszczególnych klas opracowany jest, jak wiadomo, z uwzględnieniem takiego stopnia trudności na jaki pozwalają intelektualne możliwości młodzieży w określonym wieku. Powyższym pewnikowi przeciwny jednak praktyka, która wykazuje, że pewnych przedmiotów uczniowie nie są w stanie opanować w roku lekcji. To znaczy — nie są w stanie opanować tak dalece, by przystąpić do egzaminów: ze szkoły podstawowej do średniej, do matury, do szkoły wyższej. Nie odnosi się to do wszystkich, niemniej dotyczy tyłu uczniów, iż sprawa staje się zagadnieniem społecznym.

CO DZIEJE się dalej? Dzieciak wywiezła białą flagę i rodzice starają się o korepetycje. Instytucja to dość stara, obecnie jednak przybiera coraz to nowe kształty. Odo dowód. W jednej ze szczebińskich szkół średnich zorganizowano... komplety korepetycyjne. Normalnie, zaangażowano wykładowców z innych szkół, młodzież płaci za lekcje, lokal za darmo. Douczanie z zakresu programu szkoły wyszło z podziemia i na publicznym widoku udowodnia... Właśnie, co odzwadnia? Że młodzież jest niezdolna? Że poprzeczka programu ustawiona jest za wysokie? Obawiam się, że w tym wypadku, jak zresztą w wielu innych, gdy uczeń szuka pomocy w nauce poza normalnym trybem szkolnym, biała flaga wywiezła nauczyciela przedmiotów. Znaczący omyłki, ale w odniesieniu do osób, których uczniowie systematycznie nie uczą, to korepetycje toczy się u korepetytorów trzeba bić na alarm.

Moto ciekawostki

BADANIA OPON
CENTRUM badań technicznych wytwórni opon Goodyear zatrudnia 300 inżynierów i techników, których zadaniem jest przeprowadzanie wszechstronnych pomiarów nowych typów gumienic przed wprowadzeniem do produkcji. Na poligonie doświadczalnym i stanowiskach laboratorijnych badania jest odporne na poślizg, wytrzymałość opon i szybkość zużycia.

OGREZEWANE AKUMULATORY
ZIMOWE trudności z uruchamianiem samochodów są w największym stopniu spowodowane spadkiem sprawności zmarniętego akumulatora. Japońska firma Matsushita Elektryczne Aparatury Urządzeń nie ograniczając akumulator, który dodatkowo kryty jest warstwa termozolacyjna. Wprawdzie urządzenie to nie zapewnia ciepła akumulatora, więc go rozładuje, ale doświadczenia wykazały, że pobór energii jest bardzo mały, a korzyści z podgrzania — duże.

ODPOCZYNEK NA MOSTACH
AUTOSTRADY pobudzają znacznie szersze pasy użytkowników niż zwykłe drogi. Dochodzą jeszcze do tego kompleksy benzynowe, restauracje i moteli oraz niezbędne obok nich parkingi i jezdnie. Takie kompleksy zajmują od 6 do 12 hektarów. Ekspert NRD analizuje w związku z tym celowość stosowania już w USA i Europie chłodnej lokalizacji obiektów odpoczynku na mostach nad autostradami.

KAROSIERE Z PIANKI
FIRMA Bayer opracowała kompozycję piły warstwowych, nadających się szczególnie do budowy nadwozi samochodów osobowych. Płyta składa się z powłoki zewnętrznej, kilku warstw wmacniających, włókna szklanego i styropianu pianki poliuretanowej. Materiał ma bardzo dużą wytrzymałość i elastyczność.

ZAGŁÓWKI DO OZDOBY
BADANIA przeprowadzone przez towarzystwo ubezpieczeniowe ADAC w NRD wykazały, że większość samochodów dotychczas zagłówek foteli samochodowych służy głównie do ozdoby, a nie spełnia warunków bezpieczeństwa. Siatki ozdobne, gumowy jademę w przypadku zderzenia może zapewnić tylko zagłówek siatkowy, który posiada element metalowy.

PRZYSPIESZONA KONTROLA JAKOŚCI
DROGOWCY radziecy opracowali przyspieszoną metodę kontrolowania jakości masy asfaltobetonowej stosowanej w budownictwie drogowym. Według dotychczasowych norm cykl badania próbki trwał około 20 godzin, co nie pozwalało korygować błędów w procesie technologicznym. Przyspieszona metoda skróciła ten proces do 15-20 minut.



W PRASIE i telewizji toczy się ostatnio dyskusja nad losem starych zabudów Krywicy — zburzyć czy poddać konserwacji?

W PRASIE i telewizji toczy się ostatnio dyskusja nad losem starych zabudów Krywicy — zburzyć czy poddać konserwacji?
Na zdjęciu: stare pensjonaty na krywickim „deputaku”. (CAF — Olszewski)

Ekonomia na co dzień Oszczędnymi żyją lepiej

NIE TYLKO zdrowiu szkodzą nadwaga. Produkt o równych walorach, lecz cięższy od bliźniaka, jeśli nie ze zła — nie tryskuje na cenę, a w licznych przypadkach nawet traci. Za dodatkową, nieuzasadnioną wkład materiału niż nie da wytwórcy ani grosza, a zatem należy spisać leżące koszyki na straty. Jedno tylko mamy konio dla pokrywania tego rodzaju strat ponoszonych w społecznej skali — dochód narodowy. A więc im cięższy towar, tym cięższa kieszeń, tym większe bowiem nieproduktywne w istocie wydatki na kopalnię, hutę, fabryki, na magazyny i transport.

MAMY obecnie dość dokładną orientację, co do wielkości traconej w ten sposób cząstki dochodu narodowego. Na wytworzenie złotówki, stu, tysiąca czy miliona złotych dochodu zużywa się w Polsce o połowę, a nawet dwukrotnie więcej materiału niż w krajach najbardziej rozwiniętych. Także porównania z najbliższymi partnerami wypadają dla Polski niekorzystnie.

GDYBY polski przemysł zużywał materiały według proporcji obowiązującej w Czechosłowacji, wówczas szesnastoczęść produkta — z tej samej puli — byłaby większą o ponad czterdzieści miliardów. Natomiast osiągnięcie materiałochłonności takiej jak w NRD, oznaczałoby wytworzenie produktu czystego — na czysto, ponadto, o trzydzieście uszka — wartej o sto miliardów to obrazowo — objęcie w całości rocznej produkcji krajowej przy użyciu materiału z lat. Ta kawałek jest przybliżona miara kosztów nadwagi, materiałozwastwa.

NAJBARDZIEJ jasrawo wypadają jednak porównania wykonane w miarach naturalnych, w kilogramach, tonach. Ołóż według wylizanej, dokonanych niedawno przez naszych specjalistów, na wytworzenie tysiącdoiarowej cząstki dochodu narodowego zużywa się we Francji nieco ponad dwieście kilogramów stali, we Włoszech 276 kg, w NRD — 340 kg. Stalowy wsad tak wylizony dla Polski przekracza czterysta kilogramów. Podobnie się wypada porównanie dla tak podstawowego surowca, jak węgiel: cztery tony w Polsce, mniej niż dwie w Francji i nieco ponad dwie tony we Włoszech. W tym sfałszykowanie zużywa się na sfałszykowanie dochodu równoważnego. Nasz dochód narodowy kosztuje drogę i konsekwencje tego stanu rzeczy są oczywiste i dotkliwie.

OPIS zjawiska zwanego fałszykowaniem materiałochłonno — pojawia się co pewien czas w masowej skali. Obecny nawrót do tej kwestii różni się jednak od poprzednich, tym, że nie wychodzi od kwestii technicznych, lecz od społecznych. Kwestie materiałowe stają się w innym wymiarze — już nie jako nakład sprawności czy poprawności wyników, lecz jako oszczędzanie, lecz jako warunek dalszego ruchu plac, dochodów, gospodarowania w sposób odpowiadający możliwościom i ambicjom.

GDYBY w ciągu pięciolecia utrzymać materiałochłonność na poziomie niezmiennym, takim jak w punkcie wyjścia, gdyby



Tyt. oryginału: „FEAR IS THE KEY”
(tłumaczył: Mieczysław DERBIEN)

Okna wydawały się bardzo wrażliwe na ciśnienie czy uderzenie, wiedziałem jednak doskonale, że były ze specjalnego sztucznego tworzywa i że mogły wytrzymać ciśnienie co najmniej 250 ton. Kabina była w pełni wyposażona: przyrządy do obserwacji naukowej, połączone podmerskie reflektory, przyrządy kontrolne. Nie brakowało niczego, uprost przeciwieństwo znajdował się tam aparat, którego nigdy przedtem nie widziałem. Nie wiedziałem do czego może służyć.

Badalem nieznaną przrząd ze wszystkich stron. Był to opornik, z kreskami wskazującymi przyspieszenie i opóźnienie. Zaczęłem się zastanawiać. Wyglądał, a raczej Bryson na rozkaz Vylanda, dodał do batyskafu, ciekłą linę połączoną z kolumną X-13, co naturalnie ułatwiło powrót po zejściu w głębinę. Zrozumiałem teraz, dlaczego Vyland nie przeczuwał się zbytnio, kiedy zażądał pozostawienia mnie samego w batyskafie. Doskonale wiedział, że gdyby nawet ruszył w drogę, nie popłynął daleko.

Spojrzałem na mikrofon. Vyland nie był głupcem. Podczas mojej pracy mógł doskonale kontrolować wszelkie szmery i upewnić się że nie próbuję go oszukać. Postanowiłem zapłacić mu za to wszystko.

Rozpocząłem od tego, że rozłączyłem około 20 przewodów i pozostawiłem je wiszące w nieporządku. Następnie położyłem większość moich narzędzi na drewnianej ławce. Gdyby po tym wszystkim jeszcze nie był przekonany w mojej pracy, na to już nie miałem rady.

Kabina była tak uszka, że nie mogłem wygodnie położyć się na podłodze. Ale to było nieważne. Nie spałem ani przez

171

chwilej poprzedniej nocy. Byłem wyczerpany. Batyskaf lekko mnie kołysał. Usnąłem.

Kiedy obudziłem się, zegarek wskazywał wpół do trzeciej. Odczuwałem straszliwy ból głowy. Powietrze w małej kabine było całkowicie zużyte. To był mój błąd. Powinno być ostrożniejszy. Przekreśliłem kontakt wentylatora na maksimum. W pięć minut później było już wszystko w porządku. Podszedłem do mikrofonu i oświadczyłem, że jestem gotów do wyjścia.

Spóźnił się pan! — usłyszał Vyland.

Był razem z Royalem. A więc droga podróż helikoptera odbyła się pomyślnie. Cibatti, służbowy goryl, zamknął za mną drzwi.

— Czy chce pan, żeby wszystko było w porządku czy nie? — powiedziałem wszystkim głosem. — Niech pan nie myśli, że budziłem się!

— Czy coś nie wyszło? — spytał Vyland tym razem delikatniejszym tonem.

Pracowałem cztery godziny w prawdziwej szczyrzej dziurze — odpowiedziałem — w dodatku system wentylacji działał źle. Udało się go ulepszyć naprawić.

— Na ile posunął się pan w swojej pracy? —

— Nie wiele — odpowiedziałem. — Wypróbowaliśmy batyskafy wszystkie obwoły i wszystkie kontakty i zaledwie 20 minut temu zaczęłem rozumieć co się stało.

— A co się stało? —

— Nieboszczyk Bryson — wyjaśniłem — był małym chytrowskim. Ale proszę mi powiedzieć, czy miał pan zamiar zabrać go ze sobą na poszukiwanie skarbu, czy też zamierzał pan dokonać tego sam?

172

OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ.
To najstarsze motto dla wszelkich wysiłków czynionych w imię oszczędniejszego zużycia materiałów.

Marek BORSKI
(Interpress)

173

— Chciałem uciec się tam z Royalem...
— Rozumieję... — zaśmiałem się. — Pańskie przyjęcie spodziewałem się tego i wymyślił bardzo dozwolone urządzenie. Nie miał tylko czasu na doprowadzenie do końca swojej instalacji. Dlatego silniki nie chciały pracować. Batyskaf funkcjonowałby doskonale w próżni i w tyl oraz w dół i w górę aż do głębokości 100 metrów, a poniżej tej głębokości nastąpiłyby generalne krótkie spieć i wszystkie rozłączenia byłyby się w kawałki. Odstawił ładny kawał roboty.

Wiedziałem, że mogę na ten temat mówić, ile chcę. Ich nieznanomość zagadnia była absolutna.

Vyland zniecierlił i zaczął szukać po kieszeniach pudełka z papierosami, aby w ten sposób ukryć zdenerwowanie. Royal natomiast siedząc na brzegu stółu, z nonszalną miną poruszał nogą. Z pewnością miał być bardziej odważny od Vylanda, ale na pewno miał dużo mniej fantazji, a tym bardziej inteligencji. Przyjrzałem się twarzy Royała i przysięgam sobie, że pewnego dnia zobaczę tę twarz zniekształconą przez strach i błąd ze strachu, że zobaczę na niej wyraz, który on widział na twarzy swoich ofiar na chwilę przed naciśnięciem cyngla swego rewolweru o kalibrze 22.

— Nie! — wymamrotał Vyland.

— Rzeczywiście — potwierdziłem.

— Mam nadzieję — powiedział Vyland, — że nie ma pan ochoty wystawić mnie, na dudka tak jak Bryson?

— Pomysł nawet podoba mi się — odpowiedziałem z uśmiechem. — Bierze mnie pan jednak za głupca.

(Ciąg dalszy nastąpi)



Naszej kuchni Karnawałowe przysmaki

KARNAWAŁ jest nie tylko okresem dużych zabaw publicznych, ale i wzmoczonego życia towarzyskiego. Chcąc podejmiemy posci, czy to też jestestymy gościć. Karnawałowe spotkanie towarzyskie powinno być miłe i atrakcyjne, nie musi natomiast pochodzić zbyć wiele z naszego panu domo poświeconego na przygotowanie jada oraz pięknego przemaszanych ciastek. Wskazujemy małe kanapeczki, niedrogie ciasteczka i jakiś karnawałowy przysmak słodki. Podajemy dziś kilka przepisów właśnie na ciasta.

SKŁADNIKI: 1/2 kg mąki, 5 żółtek, trochę kwasnej śmietany, płaska łyżeczka cukru-paliru i łyżec soli, 1/2 kg spirytusu lub octu, 1/4 kg smalcu do smażenia, cukier - puder z wanilią do posypywania.

Nożem zagnieć ciasto z mąki, żółtek, cukru i soli, po trochu wlewając ciasto, oraz spirytus lub ocet. Ciasto powinno być gęste jak na pierogi, wybić je wałkiem tak, aby kawałki miały kształt pierzeży. Kawałki ciasta bardzo cienko rozwałkować porcja powinna zawierać 1/2 kawyorków iech mięso się w rondku, aż ciasto nie powinno leżeć rozwałkowane, cięci paski, nacinać je w środku i przewijać. Klasek na mocno rozszerzyć tłuszcz, smażąc z obu stron na kolor stonki, wyjmować (najlepiej kawałkiem czy szpatułką) na białą. Posypać cukrem i układać na porcelanie.

TORCIK MARELWY
SKŁADNIKI: 1/2 kg mąki, 35 dek g margaryny, paczka cukru waniliowego, 15 dek cukru i 1 jajko, torrebka galaretki owocowej, kompot z moreli, cukru, jaj, tłuszczu i wa mlii zagęsnie ciasto, włożyć nim dno i boki tortownicy. Piec w piekarniku w temperaturze 180°C. Ciasto dobrze posypać cukrem. C. przez ok. 20 minut. Upleść ciasto ostudzić. Na zimnym układać ciasteczka, które zostały z ciastecznych z syropu moreli i zalazę je, uprzednio przygotowaną w/g przepisu na opakowanie galaretki, najlepiej morelowa. Można idekrować torcik białą śmietaną.

KULE CZEROLADOWE
DO LEKKO ubitej piany z 4 białek dodać filiżankę masy zwykłego lub roślinnego, garsc posiekanych czerechów, cukru do smaku. Masę dobrze wymieszać. Brać do toczki, formować kulę, wewnątrz ułożyć całe owoce z konfitury, a kulę obtoczyć w tartce czekoladowej.

ROLADA CZEROLADOWA
ROZPUŚCIC w rondelku 20 dek czekolady, dodać do niej garsc posiekanych migdałów, uprzednio obranych ze skórki (parzy się je kipiąca woda, wówczas skórka łatwo odchodzi). Włożyć do toczki jest za rzadka dodać migdałów. Wszystko dobrze wymieszać, randa odłożyć wulkę, zawinąć w pergamin i zostawić aż stwardnieje. Roladę czekoladową podawać pokrojona w plasterki.

Almanach „Pamięć”

WYDANIA w Szczecinie almanach „Pamięć” zrodził się z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Szczecinie. U jego źródeł znalazł się osobisty list — apel i sekretarza KW PZPR J. Bryjona do szczecińskich twórców, by na 50-lecie Kraju Rad złożyli posiadane prace do zbioru „Pamięć polsko-radzieckiej”. I okazało się, że był ten apel niezwykle celnie wyrażonym zamowieniem społecznym, bo przyniósł zaskakująco dobre owoce, a odpowiedzi była już gotowa u wymlach artystów i spontanicznie.

Oto reportaż historyczny Czesława Schabowskiego pt. „LUDZKIE NADZIEJE” o latach 1918-1919, kiedy to pod wpływem Rewolucji Październikowej powstała w nas Republika Tarnobrzewska, załazek polskiej władzy rad. Tekst tu fragmentaryczny, trochę bezzadny, lecz jakże charakterystyczny dla wielostronnych stosunków między obu narodami. Z kolei opowiadanie Ryszarda Damańki „POCZĄTEK” — bezpretensjonalny obrazek, wywołany 1944 r., widziane oczyma dziecka.

„Świecie jeden z najlepszych tekstów w tymże reportaż Wiesława Andrzejkiewicza „WZIĘTLANA OD ZŁOTEGO ZIARNA”.

Ponadto proza A. Momota i J. Papugi, wiersze E. Rajzmana, T. Grabowskiego, M. Marcinkowskiej, utwory poetów radzieckich (m. in. Maksym Ryłskij, Jewgienij Jewtuszewski, Leonid Martynow) w przekładzie Katarzyny Suchodolskiej oraz miniatury prozatorskie białoruskiej Janki Bryła w tym samym tłumaczeniu.

Kieszce do gwoździ

WBIJANIE gwoździ w ścianę jest problemem, zwłaszcza dla kobiet. Taka operacja kończy się najczęściej stuczeniem palców — dlatego też prosty przyrząd, tzw. specjalne kieszce-kombinerki zapobiegające skaleczeniu i urazom, z jakiego skrzyżowaniem gwoździ, przydatny jest w każdym domu. Szczegółowe kieszki wyposażone są w półotwory z różnych średnicach i przydatne nadające się do przyciskania wszelkich rozmiarów gwoździ haków, a rękodzieł odpowiednio wykształconego sławia wytrzymać zarówno w pozycji pionowej, jak i poziomej.

Regulator intensywności światła

SPECJALNE urządzenie włączone do obwodu lampy umożliwia poprzez obracanie pokręć zmniejszenie lub zwiększenie jaskości światła w pokoju. Po połączeniu komekci fototelegraficznej oświetlenie reguluje się samoczynnie, gdy zapadnie zmrok lampy świeci mocniej, a podczas oglądania telewizji oświetlenie reguluje się w zależności od jasności obrazu kineskopu.

Niby wanna — ale w pionie

PRZYZYWCZAJENI jesteśmy do wanny, w której można się wygodnie kąpać, wymyślił i opracował. Zupenie czymś nowym u nas byłyby montowane w mieszkaniach zamias podziemnych wariant, pionowe kabiny z natryskami. W takiej kabine dzięki elektrotechnicznym urządzeniom dlate kąpielący się może być polewane na zmianę raz zimną

Tokijczy uciekają...

TOKIO. Z ankiety przeprowadzonej wśród mieszkańców stolicy Japonii wynika, że ponad 50 proc. tokijczyków marzy o tym, by opuścić miasto, gdyż warunki życia stają się tu nie do zniesienia. 20 proc. ankietowanych oświadczyło, że już nie chcą mieszkać w Tokio. Jako główną przyczynę większość respondentów podałą skażenie środowiska naturalnego człowieka. Na drugim miejscu wymieniła się przedluhienie Tokio i pogarszające się warunki mieszkaniowe. Wskazano, że ankietowanych oświadczyło, że Tokio jest miastem nie nadającym się do życia dla ludzi w podobnym wieku oraz dla tych, którzy zakładają rodziny. Jest rzeczą charakterystyczną, że większość tych, którzy zamierzali wyjechać ze stolicy, stanowią ludzie młodzi.

Przysmaki z Bali

CODZIENNE pożywienie mieszkańców wyspy Bali stanowią potrawy z ryżu gotowanego z jarzynami i owocami. Na co dzień ludność balijska żyje w ubóstwie i przykryciu, podczas gdy mężczyźni oddają się poważniejszemu zajęciu. Ale podczas świąt i lokalnych uroczystości kucharze zajmują się właśnie nimi. Specjalnie dla maison w ich wykonaniu stanowi pieczone prosię (najdroższa potrawa) nadziewane dośrymi dzwinnymi składnikami: pszczołami, larwami pajęczki, żukami, świerszczami i szarańczą. Smażonego!

(CAF — UPI)

174

Obiekt przy ul. Ku Słońcu — nadal bezpański

Komu stadion? Kara za niestawienie nagrody...

KILKA LAT temu, gdy działający przy PDRN Pogodno — Spółeczny Komitet Budowy Stadionu Gumieńczyk rozpoczął pierwsze prace na terenie przy ul. Ku Słońcu, napisaliśmy artykuł pt. „Komu stadion?”. Postulowaliśmy w nim by przedsięwzięciem zainteresowały się władze sportowe, by znaleźć organizację bądź zakład pracy, które objęłyby patronat nad budową, a w przyszłości zarządzalyby tym obiektem. Chodziło nam wreszcie i o to, by określono komu stadion będzie służył. Artykuł pozostał niestety, bez echa.

Możliwość tych prac przerasta możliwości Społecznego Komitetu Budowy Stadionu. Zwlekając z przejęciem stadionu przez energetyków skłonił go obecnych budowniczych do poszukiwania innego patrona. Zwróceno się do budowlanych. Przed światłami odbyła się w PDRN narada, na której przedstawiciel Szczecińskiego Zjednoczenia Budownictwa oświadczył iż: **KS Budowlani nie zamierza rozszerzać swojej działalności przez powołanie sekcji lekkoatletycznej, nie widzi zatem potrzeby, i co najważniejsze, możliwości przejęcia i eksploatacji tego obiektu.**

Nowa klasyfikacja sportowa w ZSRR

Z DNIEM 1 stycznia 1973 r. weszła w życie nowa klasyfikacja sportowa w ZSRR. Obejmuje ona 72 dyscypliny sportu i obowiązuje do końca roku bieżącego.

Klasyfikacja obiektu po raz pierwszy wielobój „Gotów do pracy i obrony” a także nowe dyscypliny sportu jak: judo, ćwiczenia na baliście, siłomistrzostwo, wielobój wodoski.

Podobnie jak poprzednio, najwyższym tytułem jest „Mistrz Sportu ZSRR Klasy Międzynarodowej”. W sportach niewymierzonych aby zdobyć ten tytuł, trzeba zakwalifikować się do finału mistrzostw świata lub igrzysk olimpijskich, bądź też zdobyć medal na mistrzostwach Europy.

Wprowadzone zostały tytuły „Mistrzów Sportów Narodowych Republiki Związkowej”.

Obowiązkami każdego sportowca jest posiadanie odznaki „GTO”.

MKS Pogoń czeka na młodych szachistów

MKS POGON ogłasza zapisy dziecięcy i młodzieżowy do sekcji szachowej. Przejmowana będzie do rąk młodzieży z roczników 1958-1962. Wszyscy chętni proszeni są o zgłoszenie się w poniedziałek o godz. 17.30 w świetlicy szachowej przy ul. 5 Lipca 30.

IMPREZY SPORTOWE

PIĄTEK
Godz. 17 — hala WDS — towarzyski turniej koszykówek kobiet z udziałem zespołu szczecińskiego.

SOBOTA
Godz. 10 — hala przy ul. Narutowicza — międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet. W pierwszym meczu Pogoń gra z reprezentacją SOZFR. O godz. 11.15 Empor Rostock z TSC Wismar.

Godz. 16 — hala WDS — d.c. towarzyskiego turnieju koszykówek.
Godz. 17 — hala przy ul. Narutowicza — c.d. międzynarodowego turnieju piłkarskiego: Empor — repr. SOZFR o godz. 16.30 TSC Wismar — Pogoń.

MIAŁY LATA. Pozostawiony samemu sobie Społeczny Komitet Budowy Stadionu dwójnił się i troił, by prace przebiegały „zgodnie z planem”. Mobilizowano do robot na stadionie młodzież, wojsko i pracowników wielu zakładów pracy. Liczne trudności na jakie napotykał komitet opóźniały często tempo pracy. Społecznicy nie załamywali jednak rąk.

Dziś po kilku latach trwania budowy tego obiektu, nakład pracy społecznej szacuje się na 6 mln złotych. W ramach czynu społecznego teren został uzbrojony, prawie w całości obiekt ogrodzono, przygotowano skarpę pod trybunę oraz zniwelowano płytkę i przygotowano ją do nawieżenia ziemi. Na stadionie wykonano też wiele innych, różnych prac.

W roku 1971 zapadła decyzja o przeznaczeniu obiektu lekkoatletom. W projekcie budowy dokonano więc niezbędnych poprawek, by obiekt był w pełni przystosowany do uprawiania tej dyscypliny sportu. Wtedy również zrodziła się koncepcja przekazania stadionu energetykom, patronującym Szczecińskiemu Klubowi Lekkoatletycznemu. Do dziś koncepcja ta nie została zrealizowana. Energetycy ociągają się z przejęciem stadionu. A czas nagli. Prace muszą być kontynuowane. Na wykonanie czeka główna płyta, bieżnia 8-torowa, która na odciniku 125 m ma mieć 10 torów. Trzeba także wybudować trybunę (7-9 rzędów), różne urządzenia lekkoatletyczne, asfaltowe boiska do gier zespołowych, budynek administracyjny — socjalny (opracowano już jego dokumentację), magazyny itp.

Tak więc po kilku latach od rozpoczęcia prac na terenie przy ul. Ku Słońcu, tytuł naszego artykułu „Komu stadion?” wciąż jest aktualny. Sprawa przejęcia stadionu przez jakąś organizację, bądź zakład pracy nadal bowiem czeka na rozwiązanie. Sytuacja ta jest wręcz bardzo dziwna. Stadion na Gumieńczyk nie może bowiem znaleźć gospodarza w okresie gdy dosłownie na wszystkich naradach aktywu sportowego narzeka się na brak w Szczecinie obiektów sportowych.

WYDAJE nam się, że pierwsza koncepcja — przekazania obiektu energetykom, a co za tym idzie — Szczecińskiemu Klubowi Lekkoatletycznemu jest chyba najbardziej słuszną. Zwłaszcza, że stadion będzie przystosowany głównie do prowadzenia zajęć w tej dyscyplinie sportu. Przypomnijmy, iż z tytułu o lekkoatletach dokonano niezbędnych poprawek w projekcie. Liczne urządzenia na stadionie przy ul. Ku Słońcu będą mogły służyć również sportowcom innych dyscyplin, a także pracownikom resortu energetyki, który reprezentuje na naszym terenie kilka przedsiębiorstw, m. in. elektrownie, gazownia, Zakład Energetyczny oraz budowana w okolicach Gryfina „Dolna Odra”.

Jacek GRAŻEWICZ

Jeszcze o hokeyu na lodzie

Kara za niestawienie nagrody...

HOKEJ NA LODZIE należy do najstarszych dyscyplin sportowych w naszym mieście. Hokeiści na lodzie, niestety, nie doczekali się srebrnego jubileuszu, choć na taką uroczystość w pełni zasłużyli. Wiadomo przecież, że w Szczecińskim zima jest łagodna — mało dni mroźnych i śnieżnych. Wiele więc było kłopotów i trudności z budową lodowiska przystosowanego do gry w hokeja na lodzie. Okazało się, że naturalne lodowisko, jeśli są warunki wykonywane na betonowej płycie, też nie zdają egzaminu. Toteż działacze i zawodnicy hokeja na lodzie zainicjowali budowę sztucznego lodowiska. Dzięki więc grupie entuzjastów tej dyscypliny mamy Lodogruf.

Sztuczne lodowisko poprawiło warunki treningowe. W naszym mieście powstało kilka zespołów, rozpoczęto masowe szkolenie młodzieży. Okres prosperity

trwał jednak krótko. W momencie bowiem kiedy nasi zawodnicy zaczęli liczyć się na lodowiskach krajowych w gabinełach ludzi odpowiedzialnych za sport zrodziła się myśl... likwidacji w Szczecinie hokeja na lodzie.

CO PRAWDA — nieuczciwie podjęto wyrostki hokeiści. Pojźmie jednak los im nie sprzyjał. Sparta, jako ostatni klub w naszym województwie mający sekcję hokeja na lodzie zlikwidowała ją. Bezdomnych zawodników przysparzał TKKF, Ostania Towarzystwo zawodników, że nie jest powołane do prowadzenia wychowania — zrezygnowało więc ze sprawowania patronatu nad zespołem seniorskim hokeja na lodzie TKKF zainicjował jednak... szkielet hokeja na lodzie. Niekoniecznie nie wie dia kogo skłonił się zawodnikowi.

Jak się okazuje sami zawodnicy nie zrezygnowali z uprawiania tej dyscypliny sportu, choć nie należeli do żadnego klubu, nadal trenowali. Teraz podobno można jak potajemnie trenują w nie wybudowanych przez różne organizacje gospodarcze. Na Lodogrufie bowiem wybudowano nieczynny hokejowy stadion, nie ma miejsca właśnie dla hokeistów.

TAK WIEC w Szczecinie po blisko 25 latach została zlikwidowana dyscyplina sportowa, która nie miała łatwego żywota, a która po latach ciężkich prób zasłużyła na uznanie. Zamiast nagrody otrzymała... karę. Nie mamy już hokeja na lodzie. Jak się jednak okazuje mamy Okręgowy Związek Hokeja na Lodzie. Instytucja ta podobno działa bardzo prężnie. Władze wojewódzkie przeznaczyły nawet w 1973 r. na potrzeby OZHL kwotę 30 tys. zł. Sądziemy, że budżet zostanie w pełni wykorzystany a główną pozycją będą: delegacja służbowe działaczy na zebrania w stołecy Sądziemy, że odbędzie się także walne zebranie. OZHL-owi jak widać po to aby istniał i normalnie działał, wcale niepotrzebne są zespoły. Podobno wtedy kiedy nie ma drużyn łatwiej się pracuje. Można...

TAR.

Towarzyski turniej koszykarek

OD PIĄTKU do niedzieli rozgrywane będzie w hali WDS towarzyski turniej koszykówek kobiet. Impreza stanowić będzie przegląd aktualnych umiejętności czolowych koszykarek szczecińskich. Na parkiecie WDS zobaczymy barwien 4 aktualnie najlepsze drużyny naszego miasta: Czarnych, Ogniwo, reprezentacja sportakademiowa (Szczecinie 56) oraz zespół AZS.

Turniej rozpoczyna się dziś o godz. 17. W sobotę i niedzielę natomiast początek gier — o godz. 16.

(18)

Po rozmowie telefonicznej z K. Baranowskim

Jak to z tym „Polonezem” było?



NA ZDJĘCIU: kpt. Krzysztof Baranowski na „Polonezie”.

PODROŻ dookoła świata kapitana Krzysztofa Baranowskiego weszła do zrealizowania zainteresowanie nie tylko w środowisku żeglarskim. Niestety, śledzenie poczynił zeglarz nie jest sprawą łatwą. Nasz samorządki buszować ma ograniczone możliwości połączenia się z żeglarzem. Może to czynić jedynie za pośrednictwem Gdynia-Radio. Rozmowy prowadzone na taką odległość często ulegają zniekształceniom. Raz po raz pojawiają się więc sprzeczne informacje. W TV wysłuchałem komentarzy pod adresem konstruktora żachtu „Ekspress” natomiast dowiedziałem się, że „Polonez” jest w... drodze.

Dzięki uprzejmości red. A. Androchowicza i dyrektora Słocznicy Jachtovej E. Baka mogliśmy uczestniczyć w rozmowie telefonicznej z K. Baranowskim spędzającym Nowy Rok w porcie Hohart na Tasmanii. Jedyną okazją doowiedzieć się użeczo jak to z tym „Polonezem” było, pomyślałem.

TRUDNO w ciągu godziny dowiedzieć się wszystkiego, zwłaszcza, że rozmowa toczyła się w formie żeglarsko-konstruktoru żachtu z jego aktualnym użytkownikiem w praktyce sprawdzającym walory wykonania inżynierów. Wbrew pesymistycznym odgłosom „Polonez” i jego kapitan są w dobrej formie. W porcie Hohart jacht potrzebuje wyłącznie pomocy zagłomistrzów, lecz są to normalne zabiegi, których wymagają każdy jacht, porównując taką trasę. Pewnie kłopoty sprawą natomiast stateczność jachtu, osiągnięta przez budowniczych specjalnym kształtem kadłuba przy stosunkowo małym ciężarze balastu charakterystyczna dla jachtów regatowych, a przecież „Polonez” skonstruowany został właśnie z myślą o regatach samotnikowych. Tymczasem eksploatawany jest obecnie w znacznie cięższych warunkach. Wymaga więc drobnych poprawek. I mógłby być głównym tematem rozmowy. Najbardziej rzecz biorąc K. Baranowski próbuje obecnie zwiększyć statecz-

ność jednostki poprzez zwiększenie jej balastu o około 3/4 tony. Zamiar ten może osiągnąć przez umieszczenie dodatkowego obciążeniowego pomostu ciężkości budowlanej, lub zwinąć jachtu. K. Baranowski planuje umieścić balast w szczytach. Szczeciński konstruktor zasugerował mi natomiast bardziej skuteczną metodą zamocowania go na zewnątrz, montując na płaskim balastowej. Podobny zabieg przeprowadzony został na jachcie „Enif” i dał znakomite rezultaty. Sprawa jest o tyle ważna, że balast znajdujący się wewnątrz jachtu w wypadku odwrócenia się stanowi ogromne zagrożenie. Natomiast obaw umieszczony na zewnątrz najgorszym wypadku powoduje na dno oceanu, gdy nie wytrzymają śrub. Nie zapadła jeszcze decyzja jak zostanie umieszczony balast. Zależać to będzie również od możliwości wykonawczych tamtejszej stoczni.

Dodajmy, że ostatnimi czasami najnowocześniejsze jednostki (Gipsy Mouth — Chichester, British Steel — Blyth), większe od „Poloneza”, o konstrukcyjnych sztywnych budowlanych przez najlepszych konstruktorów w szczytach o światowej renomie, miały także podobne kłopoty ze statecznością w rejonie „ryczących czterdziestek”.

NIE WYJASNIONO również ostatecznie sprawy trzech wypustek jakie zanotował w swym dzienniku podwodnym kapitan „Polonez”. Sam żeglarz nie potrafi ich dokładnie opisać. Będąc bowiem nieświadomym lub na pokładzie jachtu wykonującego barokowe skoki, trudno z całą pewnością powiedzieć, czy jest to obrót dookoła osi, czy też seria autonomicznych skoków i przechyłów. Słoby do wyurządzenia „Poloneza” są tak ogromne, że aż trudno uwierzyć, że mogły się to stać. Z drugiej jednak strony nasz doświadczony żeglarz powiedział, że to w swej podróży spotyka się z warunkami, o których dotychczas nie miał pojęcia. Trudny jachtu również nie mogą ich wykluczyć.

W DALSZĄ podróż „Polonez” popłynie z Ameryki pozbawiony bez bezamunizacji. Propozycje te zasugerował współkonstruktor „Poloneza” K. Janicki. Podkreślił też części tanim kosztowności. Szczeciński konstruktor z dodatkowym ostatecznym umieszczeniem na głębokości dwóch metrów „Zakłomacie” poprawie to także stateczność jachtu. Odrzucił ostatecznie, że maszt ten może być jeszcze potrzebny w następnym etapie podróży. W tym momencie ostatecznie bezamunizacji. Wskazano, że K. Baranowski, lecz zdecydował się na to dopiero po rozmowie z redaktorem jachtu.

ZA OKOŁO 18 dni kapitan „Polonez” wyruszy w dalszą podróż. III etap wyprawy prowadzić będzie do portu Stanley na Falklandach. Podczas tego odcinka podróży K. Baranowski opłynie Przylądek Horn. Okolicę tego cypla Północno-Wschodniej Ameryki są często jako „przedkolejny” piekło. Silne prądy, huraganowe wiatry i gęste mgły — to dopiero wstępne trudności. Żeglarz będzie tam wśród archipelagu małych skalistych wysp, porośniętych się nagle, gdyż oczekiwane jest, że wskazuje ich obecność. Pamiętajmy nie ma tu strefki żeglarskiego, nasz samotnik nie spotka żadnych znaków nawigacyjnych. Jeseli dacie do tego przeciwną liczbę dni szorstkowych, wyszłając w lutym 16 dni (dla porównania na Białym Morzu) i sprzyjające się nierzadnie (ale naturalnie) z głębokiego oceanu, to przybliżeniu otrzymamy obraz warunków, jakie czeka na żeglarza. Będzie to więc najtrudniejszy etap podróży naszego samotnika. Po polonozie tej trasy liczący około 7 000 mil morskich nastąpi kolejny etap wiodący do Hiszpanii, a stanąć już tylko „skok” do Krzyż.

K. GODLEWSKI

CAP

Pod patronatem „Kuriera“

Dom, który warto zobaczyć!

„Segmentowiec“ — nowość w budownictwie jednorodzinnym ● W niedzielę otwarcie wystawy

(Dokończenie ze str. 1)

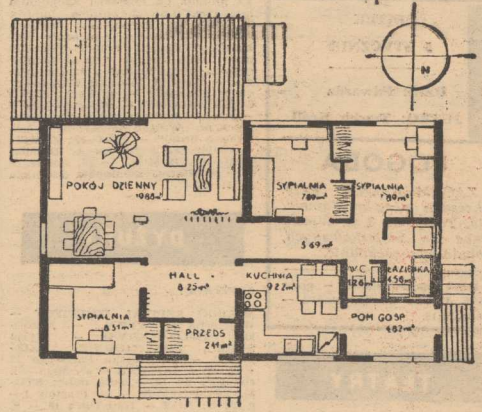
NIM wybierzemy się na spacer, by dokonać osobistej wizji lokalnej, proponujemy Czytelnikom zapoznanie się z niektórymi danymi technicznymi i zaletami tego budynku. Okaz „segmentowiec“ jest przykładowym rozwiązaniem gotowych zestawów form mieszkalnych (kubatury), produkowanych metodą przemysłową i dostosowanych do łatwego przewożenia na plac budowy. Budynek zaprojektowano w postaci 4 segmentów montowanych na uprzednio przygotowanym fundamentach metodą na „sucho“. A więc w zakładzie wytwarzającym jest już całkowicie wykonany przez producenta (wraz z wykończeniem w instalacje elektryczną, sanitarną i ogrzewanie). Po połączeniu poszczególnych segmentów i podłączeniu do sieci elektrycznej, wodnej i systemu kanalizacyjnego nadaje się do normalnego użytko-

wania. Powierzchnia mieszkalna może być dowolnie „kształtowana“ w granicach od 60 do 110 m kw. (zależnie od ilości segmentów). Podobnie układ przestrzenny na działce można ustawić w różnych „bryłach“.

KONSTRUKCJA „segmentowca“ jest wykonana ze szkielestu drewnianego oraz płyt wiórowych. Izolacja termiczna, to przede wszystkim wata mineralna w ścianach, stropach i posadkach, a także po dwie warstwy tzw. poduszki powietrz-

wana w różnych kolorach. Warto podkreślić, że mieszkanie w „segmentowcu“ są zdecydowanie ciekawsze od tradycyjnych budynków wielokopłowych. Do następnych zalet należy pełna swoboda w kształtowaniu funkcji i powierzchni bez trudności w montażu, całkowite wykończenie budynku w fabryce, możliwość powiększania przez dostawia nię segmentów i minimalny nakład pracy na placu budowy.

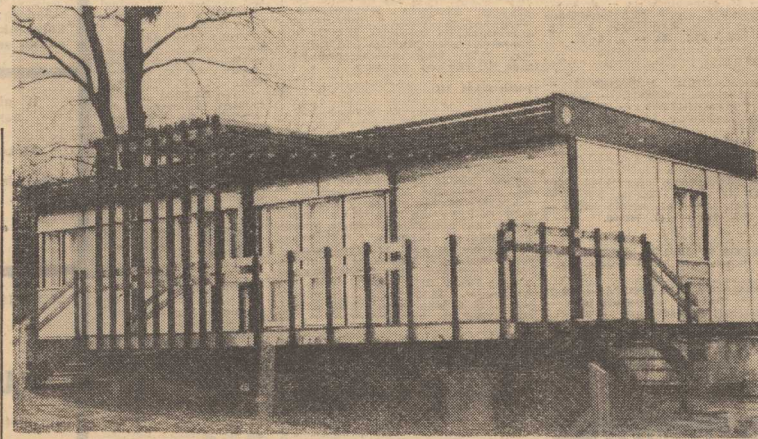
Szczeciński „segmentowiec“ został ustawiony na działce przy zbliżu



Dozorcy zaspali

Ślizgawica!

TEMPERATURA powietrza oscylująca w pobliżu zera stopni C. spowodowała, że wczoraj rano jezdnie i chodniki w naszym mieście pokryły się cienką warstwą lodu. Na tę pierwszą (lub co najwyżej drugą) tego zimy ślizgawicę nie zareagowało wielu dozorców. Obserwowaliśmy ulice, na których nie wysypano nawet garści piasku. Ludzie ślizgali się więc i przewracali. Takie obrazy można było ujrzeć m. in. na chodnikach wzdłuż Parku im. Żeromskiego, wokół Bramy Krolewskiej, na niektórych ulicach Niecki Niebuzewskiej. Dotarliśmy do ulic, na których dozorcy zadbał o wygodę i bezpieczeństwo przechodniów i posypali jak należy chodniki, że wzmianki o ślizgawicy odnośnie bloków mieszkalnych przy zbiegu ulic Mazurskiej i Świerzeżewskiego. Stanowczo jednak zbyt wielu pracowników administracji budynków mieszkalnych i instytucji zaniedbało swoje obowiązki.



nych. Wszystkie elementy są impregnowane substancją ognioodporną, nasączona środkami owadobójczymi. W ścianach zewnętrznych zastosowano estetyczne płyty azbestowo-nemontowe. Jest to nowość, w przyszłości faktura ta może być wyko-

ulic Róży Polnej i Ulańskiej (Zelechowo). Nie w pełni udało się zagospodarować teren parceli z uwagi na trudne warunki atmosferyczne. Domek wyposażony na okres okapu zewi w meble, które udostępnił WPHM. Pod „segmentowcem“ jest

CELEM ekspozycji, która będzie trwała od 7 do 14 stycznia br. włącznie, w godzinach 11-18, jest zaprezentowanie szcześcińskiego nowego w konstrukcji i funkcjonalnego budynku jednorodzinnego. Na miejscu przedstawicielem Przedsiębiorstwa Budownictwa Jednorodzinnego udziałem będą informacja. W specjalnej księdze uwag i życzeń będzie można napisać swoje spostrzeżenia.

Balaganiarze strzeżcie się!

Powstało pogotowie czystości

CZYSTOŚĆ w mieście zależy nie tylko od systematycznego wywożenia śmieci z posesji przez załogę MPO i od codziennego zamiatania ulic przez dozorców. Często, mimo należytego wywiązywania się wymienionych pracowników ze swoich obowiązków, ulice naszego miasta nie prezentowały się najlepiej, gdyż zawsze ktoś zdążył gdzieś nieposprawdzenie na nowo namieścić. Tu więc zalegał stos gruzu wyrzucony na chodnik z remontowanego mieszkania, tam namieścili na ulicy dostawy towarów do sklepu, jeszcze w innym miejscu przeskazywało przechodniom usypisko piachu, który przy każdym podmuchu wiatru roznoszony był po całej ulicy i zasypywał ludziom oczy.

Aby wszelkie tego typu nieporządki można było jak najszybciej usunąć, powołane zostało niedawno do życia specjalne POGOTOWIE CZYSTOŚCI Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Dwie grupy pracowników (jedna w godzinach rannych, druga w południowych) i samochód oddelegowane zostały wyłącznie do usuwania najróżniejszych niespodziewanych zanieczyszczeń na naszych ulicach. Pogotowie czyściło interweniuje zarówno w miejscach wskazanych przez Instrukcję miasta pracowników MPO, jak też na sygnały zgłaszane przez ludzi z zewnątrz, a więc nawet zwykłych przechodniów. Balaganiarzy warto poinformować, że w przypadku, gdy ustalony zostaje (a o to nie jest zbyt trudno) sprawca zanieczyszczenia ulicy bądź posesji, on właśnie obowiązany zostaje kosztami sprzątnięcia.

II program TVP bez tajemnic

3,5 godziny pytań

NIE SPODZIEWALIŚMY SIĘ, musimy to przyznać, tak dużej liczby telefonów od naszych Czytelników. Dzwonili oni wczoraj ok. 150 razy, nie tylko z miasta ale i z Goleniowa, Stargardu, Trzebieży a nawet Pyrzyce. Redakcyjny dyrektor dziękował się więc z zaplanowanych dwóch godzin do trzech i pół. Kierownik Biura techniki i technologii usług ZURIT — inż. Antoni J. Dybowski miał sporo pracy odpowiadając wyczerpująco na wszystkie pytania.

PYTANO o wiele pylistotnych spraw związanych z właściwym odbiorem II programu, o prawidłowe wykonanie anten, o ceny i adresy placówek sprzedających sprzęt antenowy. Dziś możemy poruszyć tylko niektóre z tych zagadnień.

Wyjaśnijmy od razu Czytelnikom z terenu województwa, że program II na razie będzie emit-

owany, ze względu na małą moc nadajnika, tylko w obrębie tzw. wielkiego Szczecina.

Wielu mieszkańców Śródmieścia, po sprawdzeniu kanału 7 za pomocą istniejącej instalacji antenowej miało bardzo dobry obraz. Rzeczywiście w takich przypadkach, gdy mieszkanie telewizja jest blisko stacji nadawczej, nie jest konieczna dodatkowa antena.

PYTANO TEŻ, dlaczego zamiast na kanale 7, retransmitowane są na antenie I programu pojawiały się na kanałach sąsiednich m. in. 8, 9 a nawet 11. Inż. Dybowski wyjaśnił, że jest to oznaka rozstralenia przebiegów kanałów. Zdarza się to szczególnie w starszych typach telewizorów np. „Smaragd“. Potrzebna jest więc pomoc techników ZURIT-u.

Niektórych z naszych Czytelników zanępkoił fakt, że na kanale 7 były tylko audycje I programu TV. Owa retransmisja jest konieczna właśnie dla sprawdzenia warunków odbioru i prawidłowego zainstalowania anteny tak, by przyszły II program oglądać już bez zakłóceń.

Przezono nas także o przypomniecie nam wyników anteny. Podajemy je: całkowita długość anteny — 800 mm, długość reflektorów — 895 mm, dipola — 715 mm, direktorów — 685 i 615 mm. Odległości między elementami: od krótszego direktora do dłuższego — 270 mm, od

dłuższego direktora do dipola — 90 mm, od dipola do wspornika reflektorów — 300 mm, między reflektorami — 450 mm. Szerokość dipola wynosi 54 mm a odległość między jego zakończeniami — 28 mm.

DO pozostałych problemów poruszonych przez naszych Czytelników powrócimy w jednym z najbliższych numerów. Zapowiadamy też wkrótce kolejny dyżur przy redakcyjnym telefonie. (Jas)

DLA INFORMACJI zwiedzających podajemy, że do osiedla na Zelecho można dojechać autobusami nr nr. 88 i 71 do przystanku przy ul. Oborskiej. Dalsza droga prowadzi ulicą Kruczą niemal do samego miejsca ekspozycji. Reprezentowany obok szkieletu mieszkanca w „segmentowcu“ pozwol na łatwiejsze zwiędzanie tego prototypowego domu jednorodzinne. (2)

Kronika wypadków

KILKA minut po godz. 14 u zbiegu ulic Wielkopolskiej i Armii Czerwonej nastąpiło zdarzenie ciężarowego „Stara“ MKr 6185 z „Zukiem“ MS 498. Wypadek pociągnął za sobą poważne straty materialne. Trzy godziny później na ul. Szarotki 109 ul. Parkowej zmocnił ciężarowy potracił 50-letnią kobietę. Kobieta doznała obrażeń. „Drogowca“ prosi świadków tego wypadku o zgłoszenie się w Komendzie Miasta MO, ul. Kaszubska 95 pok. 12 tel. 307-343 w godz. 8-16.

DZIŚ rano, około godz. 7.30 wybuchł pożar na jednostce „błaję floty“ zacumowanej przy Wałach Chrobrego, „Lili Wendezi“. W kołowni siatki zapaliła się izolacja od nagranego piecyka. Do akcji ratunkowej przystąpiły trzy jednostki Portowej Straży Pożarnej, w tym jednostka pływająca „Strażak“. Pożar zlikwidowano bardzo sprawnie, tak że straty wynoszą jedynie kilkadziesiąt złotych.

JAK NAS poinformował dyżurny lekarz pogotowia, do ambulatorium chirurgicznego przywieziono wczoraj wieczorem z restauracji „Nadorzalska“ dwu mieszkańców ul. Kosielejnej: 22-letniego Tadeusza P. i 18-letniego Zdzisława T. którzy w wyniku wzajemnej bójki doznali szeregu obrażeń. Po opraniu obu młodych ludzi wrócili do domów. (ap)

Kto zgubił?

PORTMONETKA zawierająca odcinki renty i rachunki na nazwisko Emilii Malolepszej, portmonetka z fotografiami i bilet wólny jazdy MPK na nazwisko Ryszarda Szańkiewicza, Srebrny Krzyż Zasługi, dokumenty Franciszka Kasperego Koskowskiego — znajdują się w redakcji pok. 49.

Informator dla wyjeżdżających za granicę (1)

Ułatwienia paszportowe do KDL

31 GRUDNIA UB. ROKU ukazał się w „Kurierze Szczecińskim“ komunikat PAP o uproszczeniu zasad postępowania organów paszportowych przy wyjazdach do Bulgarii, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i ZSRR. Wiadomość ta wzbudziła duże zainteresowanie szczecińskich, którzy wielokrotnie telefonowali do naszej redakcji z prośbą o podanie bliższych szczegółów tych zarządzeń. Zwroćliśmy się więc do Wydziału Paszportów i Dowodów Osobistych KWMO oraz do dyrekcji Wojewódzkiego Oddziału Narodowego Banku Polskiego w Szczecinie, z prośbą o wyjaśnienie spraw interesujących naszych Czytelników. Oto uzyskane informacje:

OSOBY udające się po raz pierwszy na wycieczkę indywidualną do jednego z wymienionych w komunikacie krajów muszą ubiegać się o uzyskanie wielokrotnej wkladki paszportowej — ważnej na 5 lat — na dotychczas obowiązujących zasadach. Trzeba zatem wypełnić specjalną ankietę, dostarczyć zdjęcia oraz — uważa to jest nowość — założyć opłaty paszportowej (a nie skarbowej jak dotychczas) wartości 50 zł. Nabyć je można we wszystkich biurach turystycznych naszego miasta i województwa. Można także skorzystać z pośrednictwa tych organizacji przy załatwianiu formalności związanych z uzyskaniem tego dokumentu. Po otrzymaniu wkladki uprawniającej do przekroczenia granicy wykupuje się w kiosku w biurze podróży znaczki tzw. opłaty turystycznej i wpisuje nazwę kraju, do którego podróżują ma zamiar wyjechać.

Ta nowa wkladka turystyczna musi być — jak dotąd — wznawiana na przy każdym wyjeździe. Wystarczy tylko wykupić ponownie znaczki opłaty turystycznej i wpisać nazwę kraju przeznaczenia. Nie będą więc potrzebne jakiegokolwiek ponowne wizyty w Wydziale Paszportów i Dowodów Osobistych w KWMO.

OSOBY, które już posiadają wielokrotną wkladkę turystyczną z ważnością na 5 lat (a termin ten jeszcze nie upłynął), mogą pośluzgiwać się w dalszym ciągu już na nowych zasadach. A więc — wystarczy wykupić znaczki opłaty turystycznej. Ci natomiast, którzy posiadają stare wkladki jednorazowe, mogą ubiegać się o ich wznowienie, składając w organie paszportowym lub biurze turystycznym tzw. ankietę skręconą.

OSOBY, które pragną wyjechać do Związku Radzieckiego lub Cze-

chostowacji powinny posiadać albo zaproszenia, albo vouchery (fony dawlowe). Otrzymują one wkladki bez konieczności wylegitymowania się tymi dowodami, lecz muszą okazać je na granicy. Przepisy paszportowe dla turystów ubiegających się o wyjazd do krajów kapitalistycznych i Jugosławii — nie uległy zmianie.

Ułatwienia paszportowe nie wyczerpują zmian wprowadzonych od 1 stycznia br. przy indywidualnych wyjazdach do krajów demokracji ludowej (z wyjątkiem Jugosławii). Obowiązują również nowe zasady przydziału dewiz na te podróże. Ten temat poruszymy w drugim odcinku naszego informatora, który ukaze się w najbliższym numerze „Kuriera Szczecińskiego“. (ten)